



Wotum nieufności dla sejmowej Komisji Etyki i Procedur

Kontra Mincewicza

— Wnioski z posiedzenia 12 marca sejmowej Komisji Etyki i Procedur mnie dotyczące uważam za urąganie elementarnej etyce ludzkiej. Dlatego też odrzucam wszelkie stawiane wobec mnie oskarżenia. Wyrażam też dla Komisji Etyki i Procedur wotum nieufności — oświadczył podczas wczorajszej konferencji prasowej poseł Jan Mincewicz.

Konferencję zwołano w związku z wnioskami tej komisji, w której omawiano wystąpienie posła Jana Mincewicza na Polsko-Litewskim Zgromadzeniu Parlamentarnym. Komisja uznała, że poseł przytoczył niezgodne z prawdą fakty, dotyczące szkolnictwa polskiego na Litwie i przestrzegła Mincewicza, by w przyszłości nie rozpowszechniał on „kłamiwych faktów”, szkalujących Litwę.

Komisja zarzuciła Mincewiczowi, m. in., rzekomą wypowiedź: „na Litwie są gnębione dzieci narodowości polskiej”.

— Jest zapis całego mego wystąpienia na Zgromadzeniu. Takiej wypowiedzi tam nie ma — oburzał się Mincewicz.

Na treść wystąpienia na Zgromadzeniu posła z ramienia AWPL złożył się przegląd sytuacji szkolnictwa polskiego w naszym kraju. A sytuacja ta jest nadzwyczaj trudna, wręcz wołająca o pomstę do nieba. Przypomniał o tym Mincewicz również na konferencji.

Od władz — nic

— Już się rozpoczęły posiedzenia czwartej sesji nowego Sejmu, rząd niedawno obchodził swoje 100 dni, a sytuacja w szkolnictwie nie tylko nie polepszyła się, ale nawet nie doczekała się, by ją omówiono — grzmiał Mincewicz.

Ministerstwo Oświaty i Nauki za kadencji ministra Kornelijusa Płatelisa zniósł w szkołach polskich obowiązek składania matury z języka ojczystego. Po licznych protestach społeczności polskiej bardzo sprytnie pozostawiło ono samym maturzystom podejmowanie decyzji w sprawie składania egzaminu z polskiego. A jak wiadomo, młodzież nie zawsze



— Za mną stoją wyborcy, którzy mi zaufali — powiedział poseł Jan Mincewicz. Fot. Marian Paluszkiwicz

wybiera to, co jest dobrowolne... Jeśli ta decyzja Ministerstwa Oświaty będzie aktualna przez jeszcze kilka lat — to kto może zagwarantować, że polskie dzieci nie „przekształcą” się w Litwinów — bez lituanizacji na siłę.

Ówczesne władze zupełnie zignorowały prośby 25 000 polskich ojców i matek o przywrócenie do łask tego egzaminu.

— Swe wstawiennictwo obiecali nawet prezydent i nowe Ministerstwo Oświaty

i Nauki. Niestety, nic w tej sprawie nie ruszyło — stwierdził Jan Mincewicz.

Poseł wspominał także o jeszcze jednym „chwycie”, zmierzającym do zniszczenia wykładania po polsku w klasach starszych — jest to tak zwana „optymalizacja” szkolnictwa, polegająca na zmniejszeniu liczby wiejskich szkół średnich z niewielką ilością uczniów.

W ubiegłym roku „zaszczytu” tego dołączył rejon trocki.

(Dokończenie na str. 3)

Przewodniczący Sejmu rozpoczął oficjalną wizytę w Polsce

Nieprzekupny i dbający o etykę

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas od złożenia kwiatów przed Grobem Nieznanego Żołnierza rozpoczął wczoraj oficjalną dwudniową wizytę w Polsce.

Jest to pierwsza oficjalna wizyta szefa parlamentu litewskiego za granicą. Paulauskas z żoną bawi w Polsce na zaproszenie marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego. Przewodniczącemu Sejmu litewskiego towarzyszy delegacja sejmowa.

Paulauskas wczoraj przed południem spotkał się z marszałkami Sejmu i Senatu Polski Maciejem Płażyńskim i Alicją Grzeškowiak. Po południu gościa przyjął premier Polski Jerzy Buzek, minister spraw zagranicznych Polski Władysław Bartoszewski. Paulauskas spotkał się również z kierownictwem frakcji parlamentarnych — Akcji Wyborczej „Solidar-

ność”, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Unii Wolności, Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Dziś Paulauskas spotka się z prezydentem Polski Aleksandrem Kwaśniewskim, z członkami Prezydium Sejmowej Komisji Prawa Europejskiego, członkami Prezydium Komisji Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Na spotkaniach będzie mowa o parlamentarnym i politycznym wsparciu Litwy w realizacji strategicznych celów państwa — bezpieczeństwa i kontaktów ekonomicznych. Paulauskas omówi też kwestię stabilności regionalnej przy współpracy z obwodem kaliningradzkim w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej.

W Sali Kolumnowej Sejmu Polskiego przywódca parlamentu litewskiego wygłosi przemówienie dla komisji spraw za-

granicznych Sejmu i Senatu polskiego oraz gości.

Pod koniec wizyty Paulauskas odwiedzi katedrę językoznawstwa ogólnego i baltystyki Uniwersytetu Warszawskiego, spotka się ze studentami filologii litewskiej.

Najpopularniejszy dziennik polski „Gazeta Wyborcza”, przedstawiając przewodniczącego Sejmu Litwy, pisze, że „Paulauskas jest pierwszym prokuratorem generalnym niepodległej Litwy i zdobył popularność zdecydowaną walką z przestępcami”.

Dziennik podaje, że Paulauskas jako szef parlamentu litewskiego „tworzy image człowieka nieprzekupnego; walczącego z korupcją, dbającego o etykę urzędników”.

(BNS)

Prenumerata
na kwiecień trwa tylko
do 20 marca!



W NUMERZE:

Kraj

2

Premier Rolandas Paksas wczoraj spotkał się z przebywającą z wizytą państwową na Litwie prezydentem Łotwy Vairą Vyke-Freibergą. Podczas spotkania najwięcej uwagi poświęcono sprawie ratyfikacji litewsko-łotewskiej umowy o granicy morskiej.

Rozmaitości

4-

W jednym z licznych jezior w rejonie malackim na Litwie natrafiono na dziwne znalezisko przypominające część pancerza dużego żółwia. Prawdopodobny pancerz żółwia liczy sobie 130 tys. lat.

5

Na luzie

6

W marcu 1960 r. do zespołu dołączył kolega Lennona ze szkoły plastycznej Stuart Sutcliffe, który gra na gitarze basowej. Stuart proponuje nazwę „Beatles” („Chrzyszczce”), jako odzew na band Buddy Holly'ena „Crickets” („Świerszczce”). Na początku lata chłopcy nazwę „Beatles” zmienili na „Silver Beatles” aż w sierpniu postanowili, że zostaną „The Beatles”.

Poradnik Działkowicza

9

Na życzenie Czytelników zamieszczamy kalendarz księżycowy wysiewów, sadzenia oraz innych prac rolnych na rok 2001.

Świat

11

Prawdopodobnie dwaj Czecceni porwali wczoraj rosyjski samolot pasażerski Tu-154, lecący ze Stambułu do Moskwy, z ponad 160 osobami na pokładzie. Porwany w Turcji rosyjski samolot pasażerski wylądował wczoraj po południu w Dżiddzie w Arabii Saudyjskiej.

Sport

12

Bayern Monachium i Arsenal Londyn uzupełnili stawkę ćwierćfinalistów piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Sentencja

Wszelka teoria jest szara, poza polityką, gdzie może też być czerwona, czarna lub zielona.

R. SCHNITZBACH



Kalejdoskop aktualności

„Plama” znów się posuwa

Na wybrzeżu w pobliżu Karkle wczoraj zauważono nieokreśloną substancję. Ministerstwo Środowiska informuje, że „plamę” dostrzeżono w odległości 5-6 km od Karkles, posuwającą się w kierunku Połagi. Terytorium z helikoptera badają specjaliści ochrony środowiska, chcąc ustalić pochodzenie „plamy”.

Przewidziane umowy

Wczoraj z dwudniową oficjalną wizytą przybył na Litwę minister spraw zagranicznych Słowacji Eduard Kukan.

Podczas spotkań litewsko-słowackich zamierza się omówić rozwój stosunków dwustronnych, współpracę w dążeniu do członkostwa w NATO, aktywną i konstruktywną współpracę w sferze integracji z UE, informuje wydział prasowy MSZ.

W czasie wizyty ministra Kukana zostanie podpisana umowa zapobiegająca podwójnemu opodatkowaniu dochodów i kapitału oraz prewencji ukrywania podatków, jak też umowa o zniesieniu wiz.

Żydzi przebaczyli

Zarząd Litewskiej Wspólnoty Żydowskiej postanowił przebaczyć „grzechy” „Lietuvos aidas” za antysemickie publikacje i poprosił Prokuraturę Generalną o umorzenie sprawy karnej przeciwko kierownictwu dziennika. Przewodniczący wspólnoty Simonas Alperavičius podanie o umorzenie sprawy karnej złożył wczoraj na ręce prokuratora generalnego Antanasa Klimavičiusa.

„Ponieważ wydawca i redaktor naczelny «Lietuvos aidas» przyznali się do winy, przeprosili za antysemickie publikacje w dzienniku i obiecali, że w przyszłości nie będą zamieszczali podobnych materiałów, zarząd Litewskiej Wspólnoty Żydowskiej uważa, że sprawa karna może być umorzona”, powiedziane jest w tym piśmie.

Nie zgodne z Konstytucją zobowiązania

Lider opozycji sejmowej, socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis proponuje, aby jak najszybciej odwołać, w jego przekonaniu, niezgodne z Konstytucją zobowiązania państwa wobec amerykańskiej spółki „Williams International”, kierującej przedsiębiorstwem „Mażeikių nafta”.

Andriukaitis zarejestrował nowelizację ustaw o reorganizacji spółek akcyjnych „Būtingės nafta”, „Mažeikių nafta” oraz „Naftotiekis”, a także o administrowaniu podatkami i inwestycjami kapitału zagranicznego w Republice Litewskiej.

Międzynarodowy problem

Wiceminister spraw zagranicznych Litwy Dalia Grybauskaitė oświadczyła przedstawicielom Holandii, że kwestia finansowania zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej może być rozstrzygnięta tylko na szczeblu międzynarodowym.

Grybauskaitė w środę zakończyła wizytę roboczą w Belgii i Holandii. Na spotkaniu z sekretarzem stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Holandii Dirkiem Annie Benschopem wiceminister zaznaczyła, że Litwa uświadamia, iż kraje UE nie życzą sobie w Unii Europejskiej siłowni z reaktorami RBMK produkcji sowieckiej, ale Litwa nie jest w stanie zamknąć jej sama.

„Zielone światło” dla Būtingė

Terminal w Būtingė po tygodniowej przerwie wznowił tankowanie ropy naftowej. W środę przystąpiono do tankowania norweskiego statku „Anna Knutsen”, do którego zamierza się załadować 108,5 tys. ton ropy rosyjskiej spółki „Jukos”.

Prace załadunkowe na terminalu powstrzymano od razu po tym, gdy 6 marca wieczorem zerwała się cumą łącząca norweski tankowiec z częścią morską platformy i do morza wylała się ropa.

Ministerstwo Środowiska poinformowało concern, że nie ma żadnych zakazów w sprawie wznowienia prac załadunkowych w Būtingė.

O przyszłości UE

Wczoraj w Sejmie odbyła się konferencja wideo „Karta podstawowych praw – podstawa przyszłej konstytucji europejskiej?”. Konferencja zorganizowana została z uwagi na przyjętą przez radę szczytu europejskiego w Nicei „Deklarację o przyszłości Unii” oraz ważne decyzje, które Unia Europejska zamierza podjąć w roku 2004.

Brakuje stronników

Gdyby obecnie odbyło się referendum, wstąpienie Litwy do Unii Europejskiej zależałoby od niezdecydowanych. Jak świadczą wyniki ponownego badania opinii publicznej, podczas referendum za członkostwem Litwy w UE opowiedziało się 46,6 proc. mieszkańców kraju, przeciw – 21,8 proc.

Badania wykazały, że głosów eurozwolenników nie starczyłoby dla pozytywnego wyniku referendum. Ponadto w sprawie członkostwa Litwy w UE jeszcze nie zdecydowało się 22,3 proc. mieszkańców, natomiast w referendum nie wzięłoby udziału 9,3 proc. obywateli.

Zgodnie z litewskim prawem, założenia referendum zostają przyjęte pod warunkiem, że przegłosuje na nie ponad 50 proc. ogółu wyborców kraju.

Narada w sprawie „Kwiatów Polskich”

W niedzielę, 25 marca o godz. 12 w Wileńskiej Szkole Średniej im. J. Lelewela (b. szkoła nr 5, ul. Antakalnio 33, pokój nr 49) odbędzie się narada w celu uzgodnienia harmonogramu przeglądów, na którą są zapraszani kierownicy lub przedstawiciele zespołów. (BNS, inf. wł.)

Drugi dzień wizyty prezydenta Łotwy

O NATO, granicy i rybach



Wspólne litewsko-łotewskie zdjęcie „rodzinne”

Fot. ELTA

Prezydent Litwy zaproponował zainicjowanie wspólnej odezwy przywódców wszystkich dziewięciu kandydatów do NATO, skierowanej do nowej administracji USA, w celu zadeklarowania ich gotowości do dalszej pracy na rzecz członkostwa w aliansie.

Taką propozycję prezydent Valdas Adamkus złożył wczoraj przebywającej na Litwie prezydent Łotwy Vaire Vyke-Freiberdze, która w przededniu proponowała przygotowanie podobnego oświadczenia prezydentów trzech państw bałtyckich. Prezydent Łotwy zgodziła się z propozycją prezydenta litewskiego.

Byłoby to już drugie oświadczenie dziewięciu kandydatów – pierwsze, zwane oświadczeniem wileńskim, ministrowie spraw zagranicznych Litwy, Łotwy, Estonii, Słowenii, Słowacji, Rumunii, Bułgarii, Albanii i Macedonii przyjęli podczas konferencji w Wilnie w maju roku ubiegłego. W odezwie do przywódców krajów NATO proszono o podjęcie w roku 2002 decyzji w sprawie dalszego rozszerzania aliansu.

Przebywająca na Litwie prezydent Łotwy m.in. oświadczyła, że na najbliższym etapie rozszerzenia aliansu byłoby błędem zaproszenie do NATO tylko Litwy.

Takie stanowisko Łotwy nie zgadza się z pozycją Litwy. Zaproszenie chociażby jednego z krajów bałtyckich do NATO podczas szczy-

tu aliansu w roku 2002 byłoby wielkim osiągnięciem wszystkich trzech państw.

Litwa jest oceniana jako jedna z najlepiej przygotowanych do członkostwa kandydatek i spodziewa się zaproszenia do NATO podczas najbliższego szczytu sojuszu.

Premier Rolandas Paksas wczoraj spotkał się z przebywającą z wizytą państwową na Litwie prezydentem Vairą Vyke-Freibergą. Podczas spotkania najwięcej uwagi poświęcono sprawie ratyfikacji litewsko-łotewskiej umowy o granicy morskiej. Paksas wyraził nadzieję, że rząd Łotwy potrafi przekonać parlament do wywiązania się z międzynarodowych zobowiązań i niezwłocznej ratyfikacji umowy.

Sejm Litwy tę umowę ratyfikował jesienią 1999 r., ale nie jest ona ważna, zanim nie zostanie ratyfikowana przez parlament łotewski.

Premier Litwy na spotkaniu zaznaczył, że ratyfikacja umowy o granicy morskiej nie może być kojarzona z innymi porozumieniami gospodarczymi. Jego zdaniem, po ratyfikacji umowy można by było przystąpić do zawarcia umów o wykorzystaniu zasobów w sferach ekonomicznych.

Jak wiadomo, ratyfikacji umowy o granicy morskiej sprzeciwiają się łotewscy rybacy w obawie przed utratą części obecnie użytkowanych obszarów połowu. Łotwa proponuje zawarcie przed ratyfika-

cją dodatkowej umowy o rybołówstwie.

Wczoraj w Wilnie przedstawiciele przedsiębiorczości Łotwy i Litwy, ministrowie gospodarki i ekonomiki obu krajów poinformowali prezydentów Vairę Vyke-Freibergę i Valdas Adamkusa o dwudniowych naradach na temat rozszerzenia współpracy ekonomicznej obu państw.

Minister ekonomiki Łotwy Aigars Kalvītis zaakcentował problem rybołówstwa. Powiedział on, że zdaniem większości parlamentarzystów łotewskich, przed ratyfikacją umowy o granicy morskiej naszych krajów należy podpisać umowę ekonomiczną w sprawie rybołówstwa, aby łotewscy rybacy mogli również nadal prowadzić połowę na tradycyjnych obszarach Bałtyku, które, zgodnie z umową graniczną, przypadną Litwie.

Minister gospodarki Eugenijus Gentvilas powiedział Łotyszom, że „nie jest to łatwa sprawa”. „Litewscy rybacy, w porównaniu z rolnikami są w trudniejszej sytuacji. Np. rolnicy otrzymują rekompensatę za akcyzę na oleje napędowe, a rybacy – nie. Dlatego też Litwa nie może zgodzić się na jednostronne ustępstwa i krzywdzić swoich rybaków”.

Przedsiębiorcy zwrócili też uwagę na kolejki na przejściach granicznych.

(ELTA, BNS)

Komisja ds. Radia i Telewizji odłożyła decyzję

Życie osobiste — na pokaz?

Komisja ds. Radia i Telewizji na tydzień odłożyła decyzję w sprawie programu telewizji LNK o pornografii.

Jak poinformował przewodniczący tej komisji Jonas Liniauskas, w środę na posiedzeniu okazało się, że wszystkie zainteresowane osoby, jak na razie, nie omówiły jeszcze wspólnie sytuacji. Powiedział on, że w posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele Komisji Etyki Dziennikarzy i Wydawców, telewizji LNK, producent programu „Arena”.

Na początku marca w programie „Arena”, gdy była mowa o litewskiej pornografii, przedstawiono fragment ponoć nakręconego na Litwie filmu pornograficznego. Później okazało się, że to nagranie

półtora roku temu znikło z mieszkania pewnego kowieńczyka. Utrwalono na nim jego akt miłosny z przyjaciółką.

Kowieńczyk jeszcze w czasie nadawania programu zatelefonował do studia, żądając przerwania transmisji jego prywatnego nagrania, niemniej pokazano je jeszcze raz. Autorzy „Areny” twierdzą, że nabyli tę kasetę na bazarze w Gariūnai, nie wiedząc nic o tym, że jest ona skradziona i przeznaczona wyłącznie do prywatnego użytku.

W tym tygodniu Komisja Etyki Dziennikarzy i Wydawców po zbadaniu skandalicznego programu odnotowała kilka naruszeń. Stwierdziła naruszenie artykułu kodeksu etyki dziennikarzy i wy-

dawców, w którym jest mowa o nietykalności życia prywatnego. Naruszony też został artykuł Ustawy o informacji publicznej, zapewniający prawo obywatela do nietykalności życia prywatnego.

Wnioski głoszą, że naruszona też została zasada, zgodnie z którą dziennikarz powinien krytycznie oceniać źródło informacji i nie podawać nie sprawdzonych faktów.

Zdaniem komisji, program naruszył też prawa i ugodził w honor człowieka, a dziennikarz powinien był przeprosić za popełnione błędy. Liniauskas powiedział, że Komisja ds. Radia i Telewizji za naruszenia może wyznaczyć kary od nagany do zawieszenia licencji.

(BNS)

Człowiek jest wart tyle, ile może pomóc innym

Szkoła dla wszystkich — szkołą przyszłości

Początki wczorajszej konferencji pedagogicznej na temat wspólnej integracji dzieci sprawnych i niepełnosprawnych sięgają roku ubiegłego, kiedy ponad 30 pedagogów z rejonu wileńskiego wzięło udział w podobnej konferencji w Łomży.

Wtedy ówczesny kurator szkół rejonu wileńskiego, a aktualny wiceminister oświaty i nauki Litwy Jan Dziłbo powiedział, że rozmowy na ten trudny temat szkolnictwa należy kontynuować w Wilnie.

Międzynarodowa Konferencja „Szkoła dla wszystkich” odbywa się pod patronatem obu ministerstw edukacji — litewskiego i polskiego oraz Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Oddział w Łomży, reprezentowany przez przewodniczącego Oddziału, wielkiego przyjaciela Wilna i Wileńszczyzny dr. Jana Stypułę.

Zwolennicy i przeciwnicy

Ponad 40 pedagogów z Polski, mających doświadczenie szkolnej pracy integracyjnej, przybyło do kolegów litewskich, aby podzielić się z nimi swym dorobkiem w wychowaniu i nauczaniu dzieci niepełnosprawnych.

Wśród nich są profesory i doktorzy nauk z renomowanych uczelni takich, jaką jest Uniwersytet Warszawski, w tym prof. prof. Małgorzata Kościńska, Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz, Zofia Kułakowska. Przybyli też przedstawiciele Polonii niemieckiej, austriackiej, lotewskiej.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży Hanka Gałązka, szkoły, która ma ogromne doświadczenie pracy integracyjnej, zaznaczyła, że wspólne nauczanie dzieci sprawnych i niepełnosprawnych ma swych zwolenników i przeciwników. Niektórzy chcieliby w trybie szybkim zlikwidować szkoły specjalne, by

dzieci niepełnosprawne uczyły się jedynie w szkołach masowych, inni chcieliby ograniczyć przenikanie ich do szkół masowych.

Jak zaznaczyła pani dyrektor, człowiek jest wart tyle, ile może pomóc innym. Podzielenie się garścią swych doświadczeń można więc uważać za chęć pomocy szkolnictwu litewskiemu w tym trudnym temacie.

Oby nie znalazły się na marginesie

Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy reprezentował wiceminister Jan Dziłbo, który powiedział, że temat integracji dzieci niepełnosprawnych jest mu bliski.

Bo, jak zaznaczył „Kurierowi”, naszym świętym obowiązkiem jest, aby dzieci umysłowo zacofane nie znalazły się na marginesie życia w świecie XXI wieku, w świecie cywilizowanym. Naukowcy twierdzą, że jest możliwość, by dzieci ułomne wróciły do normalności:

— A jeśli istnieje taka możliwość, to zrobimy, by z niej skorzystać, nie zapominając o człowieczeństwie, nie zapominając o wartościach większych niż zwykła konsumpcja.

Uważa on, że spośród republik bałtyckich, z którymi były senator RP również utrzymuje ścisłe kontakty, Litwa poczyniła największe postępy, z czego bardzo się cieszy. Również z tego powodu, że na tej konferencji spotkali się nauczyciele z Polski nie tylko z nauczycielami szkół polskich na Litwie, ale też z nauczycielami Litwinami.

30 worów darów

Dwudniowym spotkaniem pedagogów towarzyszy wystawa mebli dla dzieci niepełnosprawnych, bogata gama wydawnictw specjalistycznych. Prezentowane meble, jak też wydawnictwa pozostaną w Wilnie. Goście z Łomży przy-



Rozmowy podczas przerwy: (od prawej) dr Jan Stypuła i wiceminister oświaty Jan Dziłbo — inicjatorzy konferencji

wieźli ze sobą 30 worów odzieży dla dzieci ze szkół specjalnych, zabawek, zebranych przez nauczycieli. Dary zostaną przekazane do 4 specjalnych szkół wileńskich. Dr Stypuła powiedział też, że przywiózł sprzęt nagłaśniający dla Ławaryskiej Szkoły Średniej w rejonie wileńskim.

Zespół wileńskiego gimnazjum im. A. Mickiewicza „100 uśmiechów” pod kierownictwem Marzenny Grydź wykonał trzy świetne obrazki taneczne, które, jak zwykle, były gorąco oklaskiwane.

Dziś konferencja „Szkoła dla wszystkich” kontynuuje pracę na zajęciach warsztatowych. Dzień jutrzejszy poświęci się zwiedzaniu poszczególnych szkół oraz Wilna i Trok.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Meble dla niepełnosprawnych

Wotum nieufności dla sejmowej Komisji Etyki i Procedur

Kontra Mincewicza

(Dokończenie ze str. 1)

Po urzeczywistnieniu tego planu w rejonie nie zostałaby żadna szkoła polska. Na szczęście, troczone stąnęli murem o swą polskość i obronili się.

Uczyć się bez podręczników

Jak podkreślił Mincewicz, od 1996 roku dla starszych klas szkół polskich nie wydano żadnego podręcznika (z wyjątkiem podręcznika z języka i literatury polskiej). Według piosła, na liście zaplanowanych już na przyszły rok podręczników znów zabrakło pozycji w języku polskim.

Czytelnicy „Kuriera” pamiętają zapewne nasze dochodzenie w sprawie skandalicznego zaniedbania przez władze litewskie zapotrzebowań na podręczniki w języku polskim. W miejsce zleconych (i opłaconych) przez nasze szkoły podręczników w języku polskim do geografii (dla kl. 7) i biologii (kl. 8) szkoły dostały zupełnie inną literaturę oraz horoskopy!

Mincewicz wspominał również o normach liczebności uczniów w klasach. W razie jej braku klasy polskie są łączone z rosyjskimi i li-

tewskimi, a nauczanie tu odbywa się w języku litewskim. Litwini w wyniku tego nie ucierpią, a polskie dzieci znowu będą pozbawione nauki w języku ojczystym. Tylko na Wileńszczyźnie zanotowano 7 takich przypadków.

„Koszyk” czy sito?

Litwini przewidują także wprowadzenie „koszyka ucznia” — tzw. współczynnika opłat potrzeb uczniów, który dla polskich szkół wyniesie 1,1, co, zdaniem Mincewicza, całkowicie nie odpowiada rzeczywistym zapotrzebowaniom.

— W Polsce ten współczynnik dla szkół mniejszości narodowych wynosi 1,4. Prócz tego, tam szkoły te otrzymują podręczniki bezpłatnie. U nas podręcznik języka polskiego dla kl. 3 kosztuje 100 Lt 60 ct — powiedział Mincewicz.

Co można wojewodzie...

Osobny temat stanowią szkoły powiatowe. Ich zakładanie, finansowanie i wyjątkowe stanowisko. Według piosła, teraźniejszy rząd zamierzał postąpić po europejsku i przeka-

zać szkoły powiatowe do gestii samorządów. Przez to zostałyby zrównane prawa szkół litewskich i polskich.

— Wszyscy pamiętamy, jaki wókol tego powstał krzyk, jak szkoły nie chciały pozbyć się swych przywilejów — powiedział Mincewicz.

19 lutego w tej sprawie obradowała sejmowa Komisja ds. Oświaty, w której wziął udział prezes znanego ze swego antypolskiego nastawienia stowarzyszenia „Vilnija” Kazimieras Garšva. Obecna na tym posiedzeniu była również przewodnicząca sejmowej Komisji Etyki i Procedur, posłanka Dalia Teišerskytė. Pani Dalia wystąpiła przeciw przekazaniu szkół powiatowych do gestii samorządów.

— I nie widzę w tym nic złego. Każdy poseł ma prawo do swego zdania. Jednak całkiem nieetyczne jest odżegnanie się od swych słów i oskarżanie mnie o kłamstwo, z czym całkowicie się nie godzę — mówił Jan Mincewicz.

Czym zawinił poseł?

W dniach 22-24 lutego w Wilnie obradowało Polsko-Litewskie Zgro-

madzenie Parlamentarne, na którym Jan Mincewicz, jako członek sejmowego Komitetu Oświaty i Kultury, przedstawił smutną, ale prawdziwą sytuację szkolnictwa polskiego na Litwie.

Właśnie to było przyczyną oburzenia sejmowej Komisji Etyki i Procedur. Zarzuciła ona posłowi, że użył słów: „na Litwie są gnębione dzieci narodowości polskiej” (poseł tak nie mówił), oskarżyła, że przytoczył on niezgodne z prawdą fakty, dotyczące szkolnictwa polskiego na Litwie i przestrzegła Mincewicza, by w przyszłości nie rozpowszechniał „kłamliwych faktów”, szkalujących Litwę.

Tym razem zwykle opanowany i skromny Jan Mincewicz stracił cierpliwość — wystąpił on z wotum nieufności dla sejmowej Komisji Etyki i Procedur.

Na pytanie, czy poczynania sejmowej komisji nie są próbą „zatknięcia ust” posłowi, Jan Mincewicz stwierdził:

— Nikt nie zdoła zatkać mi ust. Za mną stoją wyborcy, którzy mi zaufali. Będę nadal walczył o ich prawa.

Paweł Kobak

Zaproszenie na film

„Cwał” Zanusiego

20 marca w Instytucie Polskim, jak zwykle, filmowy wtorek.

Tym razem można będzie obejrzeć film „Cwał” w reżyserii Krzysztofa Zanusiego. Przeniesie on widzów w lata pięćdziesiąte. Początek lat pięćdziesiątych. Pani Idalia, kobieta dojrzała, nienawidzi wszystkiego, co bolszewickie, ale chętnie zawiera znajomość z partyjnymi dygnitarzami. Jej największą pasją jest konna jazda. Dziesięcioletniego Huberta, którego matka przysłała do „przyszywanej” ciotki, pani Idalia uczy, że koniom nie można kłamać, a ludziom — można. A. P.

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim

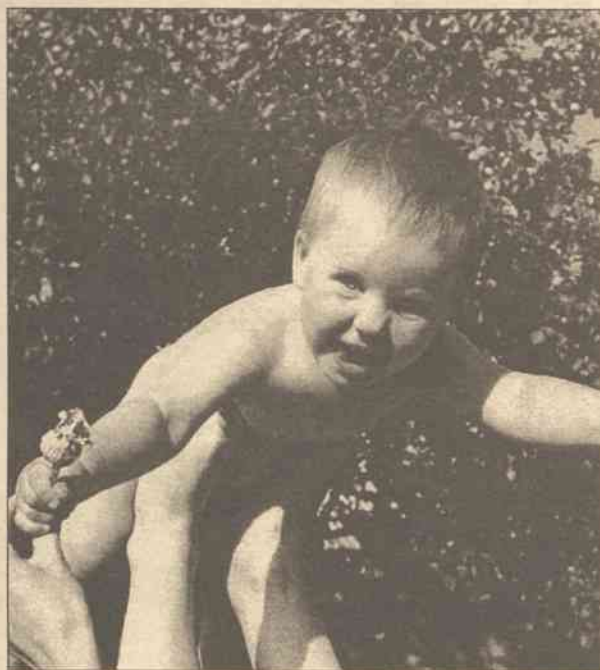
Życzymy dobrego odbioru!

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”



„Dziecko Gariūnai” — Edwin Kuzmin, Grzegorzewo



„Pierwszy lot” — Ewelina Szatkiewicz, Wilno

Szanowni Czytelnicy!

Trwa konkurs dla Waszych pociech — „Moje dziecko w obiektywie”. Zdjęcia swych milusińskich mogą nadsyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2001 roku).

Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Fotografie mogą być czarno-białe, kolorowe, dowolnego formatu, ale względnie dobrej jakości.

Do każdego zdjęcia należy załączyć wycięty z gazety wypełniony kupon (nie kserować) i wysłać na adres: „Moje dziecko w obiektywie”, „Kurier Wileński”, Birbinių 4a, LT 2030, Vilnius, Lietuva lub przynieść do działu promocji redakcji (tel. 60 84 44).

Konkurs „Kuriera Wileńskiego”

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

.....

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2001 r. Przed Dniem Dziecka (1 czerwca) ogłosimy wyniki konkursu, a najmlsze

pociechy otrzymają nagrody. O miejscu i dacie sfinalizowania konkursu zostaną Państwo poinformowani dodatkowo.

Wiec nacjonalistów obrócił się w reklamę

Show przed Sejmem

W środę w Wilnie przed Sejmem odbył się wiec radykałów przeciwko sprzedaży ziemi obcokrajowcom, który się przekształcił w reklamowe show programu „Tydzień bez tabu” popularnej „złotej” TV 3.

Na wiecu Partii Logiki Życiowej, usankcjonowanym przez Samorząd Wileński, sekretarz generalny tej partii Mindaugas Murza wzywał do protestu przeciwko uprawomocnieniu sprzedaży obcokrajowcom ziemi o przeznaczeniu rolniczym.

Po nim głos zabrali bohaterowie programu TV 3 Liudas i Stanislovas, których grają Algis Ramanauskas i Rimas Šapauskas. Wierszowanym językiem wzywali wieś, aby „powstała i przysłała pod Sejm” i zagroziła: „My wam wszystkim damy w kość”.

Następnie Murza założył wszystkim bohaterom programu czerwone opaski na ręce z białymi stylizowanymi swastykami i oświadczył,

że wstąpił oni do partii Logiki Życiowej.

„Nasza partia rośnie, zapraszam i was do przyłączenia się”, powiedział Murza. Tej zimy został on członkiem niewplywowej Partii Logiki Życia.

Poprzednio dziesięciokrotnie niepomyślnie usiłował zarejestrować utworzoną przez siebie partię nacjonalistyczną, ale Ministerstwo Sprawiedliwości odmówiło tego, dopatrując się w statucie partii niezgodności z Konstytucją.

Przemawiający na wiecu przedstawiciel Partii Narodowo-Demokratycznej, sygnatariusz Aktu 11 Marca Kazimieras Uoka i członek Partii Republikańskiej Jaunutis Lekas wzywali do protestu przeciwko sprzedaży cudzoziemcom ziemi o przeznaczeniu rolniczym oraz uprawomocnieniu nadrzędności prawa Unii Europejskiej.

(BNS)

USA

Skok do prezydenta

Mężczyzna przeskoczył w środę ogrodzenie Białego Domu w Waszyngtonie — siedziby amerykańskich prezydentów. Błyskawicznie zatrzymała go ochrona.

Prezydenta USA George'a W. Busha nie było w tym czasie w jego siedzibie — wyjechał do New Jersey.

Incydent miał miejsce ok. 19 czasu polskiego. Intruz nie miał przy sobie broni.

(PAP)

Już od dziś można nabyć
„Wybór wierszy” A. Śnieżki
w księgarniach:

- Stanisława Korczyńskiego,
Aušros Vartų 9;
- „Elephas”, Olandų 3;
- „Przyjaźń”, Gedimino pr. 2.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY spędzą dzień w ruchu i w drodze. Stale będzie Baranom brakować pięciu minut, i to, co robią, przypominać będzie wyścig. Ale będą miały Barany wrażenie, że ich talenty się nie marnują.

BYKOM dzisiejsza konfiguracja planet doda siły i napędu. A jest po co, bo dziś przyjdzie Bykom działać na obcym, nieznanym terenie i będą sobie musiały radzić w nietypowych dla nich warunkach.

BLIŹNIĘTA będą mieć okazje, aby mówić w obcych językach, nawet takich, które niezupełnie znają. Będą mieć do czynienia z klientami i gośćmi z zagranicy, i same też będą dużo ruszać po świecie.

Dla **RAKÓW** ten dzień będzie jednym wielkim egzaminem z tego, jak sobie dają radę jako organizatorzy. Niejeden Rak, który dotąd głównie wypełniał czyjeś polecenia, teraz stanie sam na czele pewnego przedsięwzięcia.

LWY będą mieć do czynienia z twardą materią: z wylaniem betonu, spawaniem blach, kopaniem w ziemi... Albo będą wchodzić w układy, których żadna siła długo nie rozwiąże.

PANNY spędzą dzień bardzo operatywnie: załatwiają sprawy, które wymagają planowania i przewidywania przyszłości. W grę wchodzi także kupowanie biletów i rezerwowanie miejsc w hotelach.

WAGOM ktoś da albo da im samo życie twardą szkołę. Tam, gdzie dotąd Wagi zwlekały i marudziły, dzisiaj trzeba się będzie sprężyć. Nie będzie dla Wąg ulgowej taryfy: będą musiały dorównać innym i nikt nie będzie na nie czekał, aż skończą.

Dla **SKORPIONÓW** będzie to jeden z tych dni, kiedy podejmują pewne stanowcze kroki. Wiele będzie spraw, które Skorpiony zakończą swoim zdecydowanym: nie!, dość! albo wylosować się!...

Dla **STRZELCÓW** będzie to dzień podróży. Większość Strzelców będzie przemieszczać się w realnym świecie, między Warszawą a Krakowem, albo Toruniem a Bydgoszczą, ale niektóre Strzelce wyruszą też w dalekie podróże duchowe, na wewnętrzne poszukiwania.

Dla **KOZIOROŻCÓW** przyszła pora na wielkie, wiosenne porządki. Będzie to o tyle łatwe, że dzisiaj wszyscy wokół będą się Koziorożców słuchać i na wyścigi wypełniać będą ich polecenia, a nawet to, czego Koziorożec nie wypowiedział głośno.

Dla **WODNIKÓW** ten układ planet będzie pobudką do tego, żeby się wziąć w garść, zorganizować coś, skupić się na tym, co istotne. Macie, Wodniki, dobry dzień na podejmowanie decyzji, także tam, gdzie w grę wchodzi spore pieniądze.

RYBY nie unikną dziś rozgardiaszu i paniki, ale to nie będzie najważniejsze. Ważniejsze będzie to, że walcząc z przeciwnościami losu Ryby jednak przyśpieszą, wyjdą na prostą i wreszcie zakończą ten dzień niejednym sukcesem.

Uśmiechnij się ...

Syn Ignaca wrócił z wojska i Ignac zaczyna szukać mu kandydatki na żonę. Poszedł do sąsiedniej wsi, a gdy wrócił, oznajmia synowi:

- Znalazłem ci narzeczoną.
- Ładna?
- Jeszcze jak! Żebyś ty widział, jak szybko potrafi widłami słomę zrzucić z furmanki!



Kuzyn z miasta odwiedza bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.

- Nic na tej ziemi nie rośnie?
- A no nic — wdycha Antek.
- A jakby tak zasiał kukurydzę?
- Aaa... jakby zasiał, to by urosła.

Program otwarcia pewnej wystawy rolniczej przedstawiał się tak:
godz. 11:00 — przyjazd nierogacizny i bydła nierogatego.
godz. 12:00 — przybycie zaproszonych gości.
godz. 13:00 — wspólny obiad.

Chorwacja

Odnaleziony po 9 latach

Uznany za zaginionego mieszkaniec Vukovaru — chorwackiego miasta zdobytego przez Serbów w listopadzie 1991 roku — odnalazł się po 9 latach i został przekazany w środę Chorwacji przez serbskie władze.

Chorwacka agencja Hina podała, że na trop zaginionego Nikoli Kunaca chorwackie służby wpadły w październiku ubiegłego roku, kiedy to zaczęto podejrzewać, że zaginiony znajduje się w serbskim szpitalu psychiatrycznym w Vrszacu (czyt. wyrzacu).

Kontakt z pensjonariuszem na-

wiązano dzięki pośrednictwu Czerwonego Krzyża. Władze Jugosławii zgodziły się na przekazanie Kunaca Chorwacji.

Upadek Vukovaru nastąpił 18 listopada 1991 roku, po ponad trzymiesięcznej obronie. Serbskie siły oskarżano potem wielokrotnie o zbrodnie na ludności cywilnej zdobytego miasta. Wiele osób uznano za zaginione.

Vukovar wrócił do Chorwacji po przegranej przez Serbów wojnie na mocy porozumienia pokojowego z Dayton, podpisanego w 1995 roku.

(PAP)

WIADOMOŚCI

W dniach pracy

9.35

18.50

21.20

VIHENDA
UAB

sprzedaje

kotły do centralnego ogrzewania

na paliwie stałym polskiej firmy "SECO"

Cena od 1400.00 Lt do 1700.00 Lt

tel. 73 86 22 (do godz. 17.00)

73 10 98 (od godz. 19.00)

8 286 21436

„Depeche Mode” w Wilnie Najstynniejsi

Jedną z najsłynniejszych grup świata wszechczasów „Depeche Mode” 31 sierpnia wystąpi w Wilnie.

We wtorek w Hamburgu (Niemcy) odbyła się światowa konferencja prasowa „Depeche Mode”, na której poinformowano o nowym singlu, albumie i turnieju koncertowym.

31 sierpnia grupa wystąpi w wileńskim Zakrecie. Muzycy przywieżą cały niezbędny dla koncertu sprzęt i zamierzają zaprezentować najstynniejsze hity i najnowsze piosenki.

28 i 29 sierpnia „Depeche Mode” wystąpi w Tallinnie i Rydze. Koncertami w krajach bałtyckich grupa zainauguruje europejską część światowego tournée.

Bilety na koncert w Wilnie kosztować będą 30-50 Lt. W sprzedaży pojawią się w końcu marca – na początku kwietnia.

W kwietniu grupa po dwuletniej przerwie wyda nowy singel „Dream On”. W maju pojawi się nowy album „Exciter”. Nowy singel i album już obecnie zdobyły pochwały krytyki i zostały ocenione pięcioma gwiazdkami z pięciu.

W ciągu swej kariery „Depeche Mode” nagrała dziesiątki popularnych singli.

(BNS)

Święto dla polityków

„Intymny” wieczór

Ekipa programu LNK „Wiadomości rowerowe” wręczy doroczne nagrody „Cebuli” najpopularniejszemu politykowi litewskiemu.

Jak zażartował na konferencji prasowej producent „Wiadomości rowerowych” Haroldas Mackevičius, jest to święto, które pracownicy organizują dla swych pracodawców – polityków.

„W tym sezonie jesteśmy z nich bardzo zadowoleni – materiału do prawdy nie brak, istna nowa polityka” – cieszy się Mackevičius z treściwej działalności polityków.

Dlatego też i ilość nominacji w tym roku wzrosła do ośmiu. W dniu kłameców podczas „zamkniętego intymnego” wieczoru zostaną nagrodzeni: kobieta roku, prototyp, który został jednym z bohaterów „Wiadomości rowerowych”, kucharz politycznej kuchni za potrawę roku, rola roku, najlepszy artysta drugoplanowej polityki i najlepszy scenariusz.

Zostanie też wyłoniony laureat nagrody za stworzenie image Litwy. Organizatorzy poinformowali, że w tej kategorii nominowani zostali

Unikalne znalezisko w litewskim jeziorze

Ślad przeszłości

W jednym z licznych jezior w rejonie moleckim na Litwie natrafiono na dziwne znalezisko przypominające część pancerza dużego żółwia. Prawdopodobny pancerz żółwia liczy sobie 130 tys. lat – podał wczoraj dziennik „Respublika”.

Gazeta pisze, że znalezisko jest pierwszym tego typu w Europie. Nazwa jeziora, w którym na nie natrafiono, jest na razie trzymana w tajemnicy. Badaniem pancerza, ustaleniem jego pochodzenia zajmą się naukowcy z Polski i Białorusi, bowiem na Litwie brakuje pieniędzy na tego rodzaju badania.

Profesor nauk przyrodniczych

W. Brytania

Dar księcia Karola

Brytyjski następca tronu, książę Karol, ogłosił wczoraj, że przekazuje pół miliona funtów (724 tys. dolarów) na pomoc dla krajowych rolników, poszkodowanych przez obecną epidemię pryszczycy.

Książę znany jest ze swej sympatii dla wiejskiego życia i ekologicznego rolnictwa. Obecnie wyraził obawę, że spowodowana pryszczycą ruina ekonomiczna farmerów może doprowadzić niektórych z nich do samobójstwa.

„Chcę uczynić wszystko, co mogę, by pomóc tym farmerom i ich rodzinom w przetrwaniu. Modlę się

Uniwersytetu Wileńskiego Algirdas Gaigalas nie wyklucza, że znaleziona część pancerza jest reliktem ostatniego lodowca sprzed 130 tys. lat. Może się jednak okazać, że znaleziony pancerz należał do żółwia, który żył przed pięcioma tysiącami lat, bądź też był jedynie własnością jakiegoś kolekcjonera” – powiedział profesor Gaigalas „Respublika”.

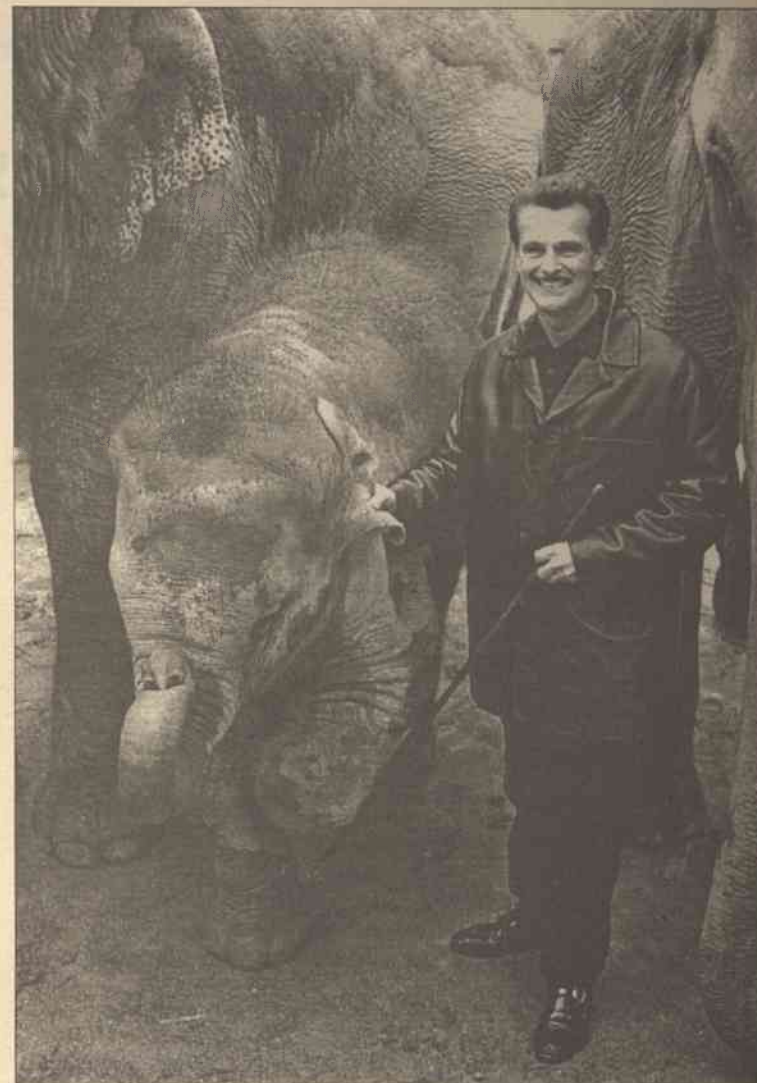
Obecności takich żółwi w Europie naukowcy wcześniej nie odkryli, dlatego znalezisko na Litwie jest wprost unikalne. Może ono zmienić dotychczasową wiedzę o rozwoju Ziemi.

(PAP)

z całego serca, by farmerzy, ci, których oni utrzymują i wszyscy, których życie i gospodarowanie zależą od pomyślności i dobrobytu naszej wsi, zaznali wkrótce lepszych czasów” – głosi oświadczenie księcia, opublikowane w „The Times”.

„Epidemia ta powoduje również poważny stres i niepokój wielu osób. Nie może być wątpliwości, że wzrosło ryzyko samobójstw w środowiskach wiejskich” – ostrzegł następca tronu. Pryszczycę stwierdzono także na prowadzonej przez dzierżawcę farmie księcia Karola w południowo-zachodniej Anglii.

(PAP)



Szwajcaria, miasto Rapperswill. Franco Knie, dyrektor szwajcarskiego narodowego cyrku „Knie”, pozuje do zdjęcia z grupą słoni, artystów cyrku. Sesja zdjęciowa odbyła się w niedawno powstałym parku słoni, który jest częścią miejskiego zoo. Nowy park ma być wygodnym i bezpiecznym „domem” dla słoni i atrakcją dla turystów. Fot. EPA – ELTA



KONKURS

RADIOWY

ZNAD WILII

103.8 FM

„POZNAJMY SIĘ. POLSKA - LITWA”

„Poznajmy się. POLSKA-LITWA” – to konkurs Radia Koszalin S.A. i Radia Znad Wilii pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego i Prezydenta Republiki Litewskiej Valdas Adamkusa.

Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży obu krajów. Konkurs plastyczny kierujemy do uczniów od 10 do 14 roku życia, natomiast młodzież od 15 do 18 lat będzie odpowiadać na 15 pytań przygotowanych przez dziennikarzy polskich i litewskich. Pytania są nadawane na antenie Radia Znad Wilii od poniedziałku do piątku, o godz. 07:10.

Temat prac plastycznych: „Moja Ojczyzna”.

Pytania konkursowe:

1. Jak się nazywa Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej?
2. Jakie miasto jest nazywane zimową stolicą Polski?
3. Stolicą jakiego województwa jest Poznań?
4. Jaka rzeka płynie przez Warszawę?
5. W jakim mieście na pomniku Mikołaja Kopernika widnieje napis: „Mikołaj Kopernik, torunianin, poruszył Ziemię, zatrzymał Słońce i niebo”?
6. Jak się nazywa słynny krakowski dinozaur?
7. W jakim słynnym parku zabytkowym Warszawy znajdziemy: Starą Pomarańczarnię; Biały Domek; Teatr na Wyspie; Pomnik Chopina?
8. Gdzie znajduje się słynny obraz Czarnej Madonny, Królowej Korony Polskiej, Opiekunki Polski?
9. Jak się nazywa miasto, największy polski port na Bałtyku, gdzie mieści się słynna Stocznia i nowoczesny port portowy. Miasto to Muzeum Zegarów Wieżowych, Dworem Artusa?
10. Jak się nazywa podziemne miasto z podziemnymi zakamarkami XVII wiecznej kopalni soli?
11. Jak się nazywa wielki książę litewski, który w 1386 roku po ślubie z Jadwigą objął tron polski?
12. Kto to: pisarz, laureat literackiej nagrody NOBLA za opowieść „QUO VADIS”, autor: „Trylogii”, „Krzyżaków”, „W pustyni i w puszczy”?
13. Jak się nazywa najwyższy z łańcuchów górskich, między Alpami a Uralem i Kaukazem? Tędy biegnie granica polsko-słowacka.
14. Jak się nazywa miasto, z Operą Leśną, w którym co roku odbywa się międzynarodowy festiwal piosenki?
15. Jak wygląda herb Polski?

Prace plastyczne i odpowiedzi na 15 pytań należy nadsyłać do 6 kwietnia pod adresem: Radio ZNAD WILII, al. Laisvės 60, LT-2056 Vilnius z dopiskiem „Konkurs POZNAJMY SIĘ. POLSKA - LITWA”. Jury wyłoni 15 najlepszych prac plastycznych młodszej grupy uczestników konkursu, a spośród pisemnych odpowiedzi starszej grupy wylosujemy kolejnych 15 szczęśliwców. Nagrodzona 30 pojedzie w maju do Polski. Te same zasady obowiązują dzieci i młodzież w Polsce. Wyniki konkursów zostaną ogłoszone 18 kwietnia 2001 r. w trakcie wspólnej audycji Radia Znad Wilii i Radia Koszalin.

Patronat:

- Fundacja wspierania stosunków Litwy i Polski im. Adama Mickiewicza pod patronatem Prezydenta Republiki Litewskiej

• Dziennik **KURIER**
WILEŃSKI

Wynajem autokarów

z pełnym wyposażeniem
ceny do uzgodnienia



AVALSA tel. 22 13 63, 8 299 27 443

"Jestem katoliczką, lecz coś mam wewnątrz pogańskiego" – mówi Irena, która pokochała Holendrów

Zakochana w naturze...

Piękna zagroda w lesie między Rudziszkami a Polukniem miło zaskakuje niejednego przejeżdżającego tędy podróżnika. Jest to ni byle mały skrawek Holandii na Litwie. Mieszkają tu państwo Braunsowie, Irena – rodowita rudziszczanka oraz Wim Brauns, Holender, którego serce zadecydowało o miejscu zamieszkania.

Irena Brauns wyrosła w Rudziskach w wielodzietnej rodzinie. Tu ukończyła szkołę, później studiowała prawo. Przez wiele lat pracowała jako przewodnik na zamku trockim. Dziś z nostalgią przypomina sezony, gdy zamek odwiedzało ponad milion osób.

Spotkanie z mężem nazywa decyzją nieba, losem, bowiem inaczej nie można tego nazwać. Byli po prostu na siebie skazani. Są ze sobą już od dziesięciu lat. Zapytana o to, czy trudno być żoną obcokrajowca, mówi, że ... jest po prostu inaczej.

Oglądając przepiękną zagrodę państwa Braunsów, między innymi wielokrotną zwyciężczynię konkursów na najpiękniejszą zagrodę w powiecie wileńskim, można stwierdzić, że nawet tu, we wsi litewskiej, można stworzyć prawdziwy raj na ziemi.

Nielatwo być obcokrajowcem na Litwie

– Tak, nielatwo ... – mówi pani Irena.

Ludzie, jej zdaniem, w naszym kraju wobec obcokrajowców mają bardzo nieufny, a nawet podejrzliwy

stosunek. Uważają, że ci chcą ich jedynie wykorzystać.

– Nie mogłam wyjechać z Litwy, mam tu chorą siostrę i mamę. Mąż zgodził się zamieszkać tutaj, ale wiem, że nie było mu łatwo. Chociaż bardzo aktywnie bierze udział w życiu społecznym, brakuje mu kontaktów towarzyskich.

Jest wegetarianinem, ma zupełnie inne zapotrzebowania do potraw. Wielu rzeczy sama musiałam się nauczyć. Nie zastanawiam się, jak by było, gdybym nie spotkała swego obecnego męża, dziś cieszę się, że właśnie tak los zadecydował. Języka holenderskiego nauczyłam się w ciągu dwóch miesięcy w klasztorze, później już samodzielnie poprawiłam sobie gramatykę i czytanie – opowiada Irena Brauns.

Mnóstwo gości

Latem państwo Braunsowie mają bardzo dużo gości, każdy Holender, który przybywa na Litwę, poczuwa się do obowiązku odwiedzenia swego rodaka.

– Mój mąż mieszka na Litwie już od dziesięciu lat, prowadzi tu firmę. Wiele osób przybywających z Holandii na Litwę ma tu różne problemy i kłopoty, a wiedząc, że wiele rzeczy potrafimy załatwić z tego zwykłego powodu, że mamy więcej doświadczenia, ludzie zwracają się do nas.

Większość to są przyjaciele męża, którzy odwiedzają nas co roku, gościmy u siebie też różne osobistości z kraju i zza granicy.

Pośredniczka i powierniczka

Mieszkający w sąsiednich wsiach ludzie znają i lubią rodzinę Braunsów. Do nich zwracają się w biedzie i potrzebie, często z prośbą o rozstrzygnięcie sąsiedzkich nieporozumień a nawet miłosnych trójkątów. Odwiedzający ich goście z wielu krajów Europy Wschodniej najczęściej są zdziwieni tą ogromną różnicą statusu finansowego mieszkańców Litwy reprezentowanego przez majątki: od prawdziwych pałaców do ubogich załamań. Niestety, nasz kraj, zdaniem Irenej Brauns, sprawia często wrażenie państwa, w którym mieszka garstka bogaczy, cała reszta – to biedacy. Średniaków jako takich nie widzą...

Kwiatami dziękują za miłość

Ogród pani Irenej zasługuje na okładkę najbardziej prestiżowego magazynu ogrodniczego. I chociaż obecnie rośliny jedynie budzą się z zimowego snu, czuć, że wiosenne słońce oraz troskliwa opieka gospodni sprawia, że za kilka tygodni porócą do życia.

– Nasza posiadłość zajmuje około hektara. Pewien gość przyjechał do nas znany biolog określił tę miejscowość jako bogatą w różnorodną roślinność. Rosną tu bardzo rzadko spotykane okazy roślin. Hoduję w tym lesie orchidee, a w tym roku mam nadzieję, że wyrosną tu magnolie – twierdzi Irena Brauns.

Nie ma tu żadnej rośliny, o której nie posiada dokładnej informacji na temat jej pielęgnacji. Oddaje roślinom swą miłość i serce, a one w zamian kwiatami dziękują za troskę i oddanie.

Ukończyła specjalistyczne szkolenia, posiada dyplom florysty, jej kompozycje były wystawiane na wielu międzynarodowych wystawach, gdzie zdobywały nagrody i uznanie.

– Chciałabym założyć kwiaciarnię, lecz miałoby to być nie zwyczajny sklep, a pewne studio kwiatów. Poczucie piękna powinno się wychowywać w ludziach latami, by czuli potrzebę nie tylko sprezentowania komuś jakiejś nadzwyczajnej wianki, jedynej w swoim rodzaju,



Pani Irena Brauns (z prawej) z mężem Wimem, jego córką Danielą z pierwszego małżeństwa i wnukiem Jemi

ale też wewnętrzną potrzebę upiększenia swego życia kwiatami.

Aktywna społecznie

Dom pani Irenej jest jedynym domem, który ocalał po wojnie we wsi Balos. Nieopodal znajdują się fundamenty domów byłej wsi. Większość mieszkańców to Polacy, którzy po wojnie wyjechali do Polski. Z niektórymi, mieszkającymi w Polsce, już ma pewne kontakty. Obecnie gospodni przepięknej zagrody zbiera materiały dotyczące tej miejscowości.

Urodzona szlachcianka ze znanego rodu bojarów litewskich Narkevičiusów, którzy jeszcze za Witolda Wielkiego rządili ziemiami trockimi, opowiada, że jej drzewo rodowe zostało podzielone na polską i litewską gałąź. Pani Irena jest przedstawicielką tej litewskiej gałęzi.

Opiekuje się od wielu lat dwójkiem dzieci z polskiej rodziny, których rodzice zostali pozbawieni praw rodzicielskich.

Nie pracuje zawodowo, działa społecznie. Razem z mężem mają za sobą wiele udanych akcji dobroczynnych w gminie rudziskiej, obecnie jest przewodniczącą organizacji społecznej Stowarzyszenia Inwalidów w Rudziskach. Ostatnio próbuje namówić władze miasta do zorganizowania centrum dziennego w tym mieście, uporządkowania parku starych lip.

Psychologia i my

Przyjemność to też obowiązek

Nawet gdy miałaś wyjątkowo trudny dzień i dużo pracy, nie narzekaj. Znajdź chwilę, by zrobić coś, co sprawi ci radość i pozwoli cieszyć się życiem.

Mieszkanie łśni, obiad ugotowany, zrobione zakupy i pranie – jasne, że jesteś bardzo zmęczona. Ale to nie powód, by narzekać i nie cieszyć się wiosną. Możesz tak zorganizować swoje życie, żeby znaleźć trochę czasu na odpoczynek i przyjemności. Przygotuj listę spraw i rzeczy, które sprawiają ci przyjemność.

Pisz wszystko, co ci przyjdzie do głowy, np. spotkanie z przyjaciółką w kawiarni, kino, spacer po parku, zakup kosmetyków lub ciuchów, wyjazd nad morze. Im dłuższa lista, tym lepiej.

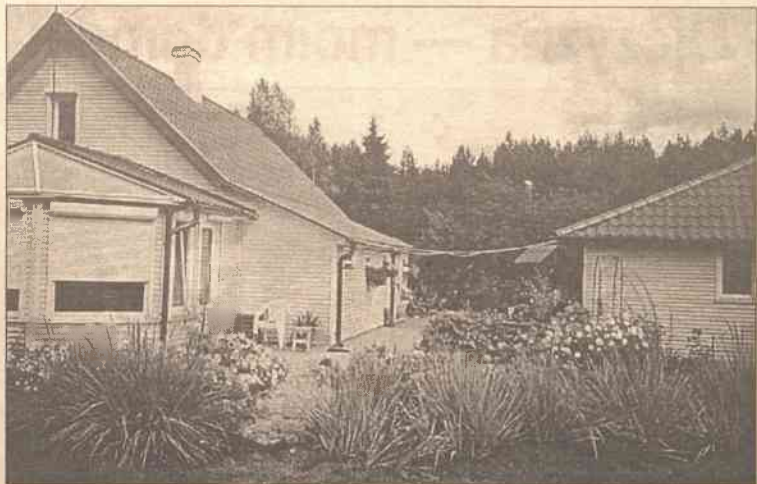
Oddziel marzenia chwilowo nierealne od realnych. Na niektóre przyjemności spróbuj znaleźć czas

Mam coś wewnątrz pogańskiego

– Jestem katoliczką, lecz coś mam wewnątrz pogańskiego, zawsze byłam bliska natury. Wychowałam się w pobliżu lasu, nie miałam zbyt wielu przyjaciół, miałam nielatywne dzieciństwo, wiem, co to jest krzywda i nędza, dlatego kocham przyrodę, która dodaje mi otuchy, wspomaga i krzepi w najtrudniejszych sytuacjach. Jestem świadoma tego, że jestem nieco inna. Kto wie, może jestem też powodem ludzkich pomówień i zazdrości. Staram się tym nie przejmować. Jestem osobą, która nie odpowie złem na zło. Przestrzegam dziesięciu przykazań boskich i wątpię w sprawiedliwość uznaną przez ludzi.

Kiedyś, stojąc nad brzegiem Oceanu Atlantyckiego, z zaporą tchem obserwowałam burzę. Szczerze wyznam, byłam zdruzgotana porównaniem mocy przyrody z człowiekiem. Jaki malutki i nieważny wydaje się na tle oceanu z najpoważniejszymi swnymi problemami. Harmonia panująca w przyrodzie powinna być dla człowieka przykładem życia. Dlatego układam swe życie w ten sposób: widzę to, co chcę widzieć i nie widzę tego, czego nie chcę, bowiem najważniejsze jest żyć w zgodzie ze sobą.

Alina Sobolewska
Fot. archiwum



"Skrawek "Holandii" na Litwie

Porady

Strój i makijaż

Każdy typ urody ma podporządkowaną określoną paletę kolorów, które podkreślają jego naturalne piękno.

Dobierając strój i makijaż, pamiętaj o następujących zasadach: jeśli masz złotawą lub oliwkową karnację, najlepiej będziesz wyglądać w ciepłych odcieniach z odrobiną słonecznej żółci. Z kolei do jasnzej, różowej skóry pasują kolory w zimnej tonacji.

Czarne włosy i jasna cera

Strój: Idealne dla Ciebie są zimne odcienie krzemowej szarości, srebra i brązu mokka.

Makijaż: Cień w kolorze piaskowego beżu rozprowadź na całej powiece. W wewnętrznych kącikach i na złamaniu powieki połóż odcień fioletowy. Linie pod łukiem brwiowym delikatnie rozświetl srebrzysto-białym kolorem. Na koniec deli-

katnie muśnij policzki różem i pomaluj usta szminką w pastelowej, różowej nucie.

Kasztanowe lub jasne włosy i złocista cera

Strój: Wybieraj ubrania w palecie czerwieni i écru. To niezawodny duet dla ciepłej karnacji.

Makijaż: Najmocniejszy (pomarańczowoczerwony) kolor cieni połóż na środku powieki i w wewnętrznych kącikach oka. Jaśniejszym (złotawym kolorem) wycieniuj okolice pod brwiami. Aby optycznie powiększyć oczy, dolną powiekę obrysuj wewnątrz białym ołówkiem, rzęsy pociągnij brązową maseczką. Na usta nałóż błyszczący w pomidorowym odcieniu czerwieni.

Ciemne włosy i jasna cera

Strój: Idealne dla Ciebie są chłod-

ne odcienie różu i głęboki granat.

Makijaż: Na powiekach rozprowadź opalizujący cień w odcieniu beżoworóżowym. Następnie czarną maskarą starannie wytuszuj rzęsy. Najmocniejszym akcentem makijażu są usta. Na usta najlepszy jest cyklamenowy kolor.

Brunetka w chłodnej karnacji

Strój: Bardzo korzystnie będziesz wyglądać w kompozycji barw złożonej z zimnych odcieni błękitu, różu i grafitu.

Makijaż: Podkreśl linię brwi ciemną kredką. Następnie pomaluj powiekę perłowobiałym cieniem i wytuszuj rzęsy przedłużającą maskarą. Aby twarz wyglądała promiennie, muśnij policzki różem. Pomaluj usta szminką w chłodnym odcieniu różu, potem nałóż na nią bezbarwny błyszczący.

„Wileńszczyzna” zyciorysami pisana

Wytańczone 13 lat

Zalicza siebie do weteranek. Bynajmniej nie z powodu wieku, ale lat, które w „Wileńszczyźnie” tańczy. Tym nie mniej, każde wyjście na scenę jest dla niej po prostu przeżyciem.

Wdzięczną, utalentowaną Aldonę Rynkiewicz, z domu Likszo, trudno nie zauważyć w grupie tańczej „Wileńszczyzny”, do której uczęszcza od 13 lat. Ale te lata obliczamy już razem, podczas spotkania, bo sama nigdy się nad tym nie zastanawiała.

Przełamać barierę

A przecież było to niby wczoraj. Doskonale pamięta chwile, kiedy jej koleżanka Iwona Lutkowska opowiadała o występach zespołu w Rydze. Aldona słuchała z zapałem, bo dla niej występ na scenie był tylko marzeniem. Scena kojarzyła się z czymś wielkim, pięknym, nieosiągalnym.

Dzieciństwo spędziła w Iwanówce, co nieopodal Bujwidz. Potem rodzice przenieśli się do Niemenczyna. A w miasteczku tętniło życie kulturalne. Dzięki zespołom założonym przez pana Jana Mincewicza – „Jutrzenka” i „Wileńszczyzna”.

Nawet sama nie wie, jak przełamała barierę, ale za namową Iwonki przyszła do grupy tańczej. Chociaż nigdy przedtem nie tańczyła. „Mówiąc szczerze, nawet się nie

spodziewałam, że zostanę przyjęta. Tym bardziej, że sądziłam, iż jestem za ciężka, by tańczyć”. (Od siebie dodamy, że mówi to filigranowa wprost pani).

Pierwsza radość z powodu przyjęcia szybko minęła, a potem rozpoczęła się praca. Nierzadko były też lzy, bo, niestety, nie wszystko udawało się od razu, jak by się chciało. Scena stawiała swoje wymagania.

Nauczyć się oberka

Jedne tańce szybko opanowała, ale nad innymi trzeba było nadal dobrze popracować, chociaż tańczy już 13 lat. „Wśród nas tancerzy panuje takie przekonanie, że wtedy zostajesz prawdziwym tancerzem, jeżeli nauczysz się tańczyć oberka. Bo jest to taniec trudny technicznie, wymagający stałego szlif” – powiedziała Aldona.

Czy pamięta pierwszego tancerza?

– Jakże można zapomnieć – stwierdza moja rozmówczyni, – przecież to był właśnie brat Iwonki – Artur Lutkowski. Jaką miałam tremę! On doświadczony już tancerz, a ja zupełnie zero. Tak wtedy odczuwałam. Dziś widzę, jak wiele mi pomógł, nawet w przełamaniu tej mojej niepewności. Tańczyłam z Andrzejem Rynkiewiczem, teraz z Kazikiem Jackiewiczem.

W „Wileńszczyźnie” tańczył też

mąż Aldony Marian. Dziś już do zespołu nie uczęszcza, ale zawsze jest ciekaw, co tam nowego, nie zerwał z nim duchowo. Zresztą, jak można zerwać, toż to ich całe towarzystwo, po próbach w domach się zbierają, święta razem obchodzą, wesela odtańcowują.

Dni codzienne i dni świąteczne

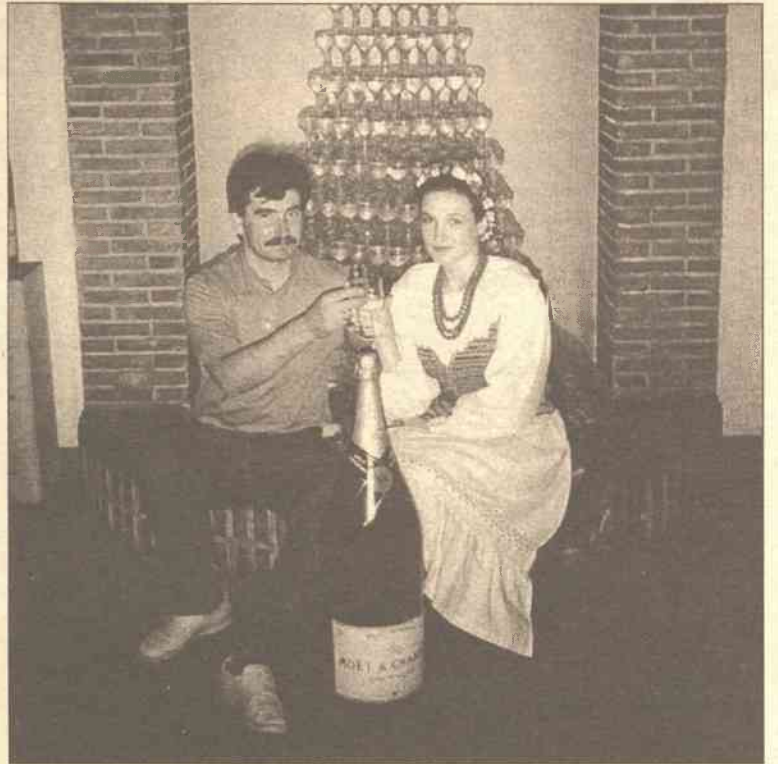
Za Mariana wyszła za mąż, kiedy była na drugim roku studiów w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym, gdzie uzyskała dyplom nauczyciela nauczania początkowego i psychologii. Powróciła do rodzinnego Niemenczyna, do tej samej szkoły, którą ukończyła. Obecnie prowadzi klasę III, ma pod opieką 16 maluchów. Czy ciężko?

– Bynajmniej – odpowiada. – A najważniejsze, że w szkole panuje dobry klimat, znajduję tu zrozumienie i zamianę, kiedy muszę wyjechać właśnie z „Wileńszczyzną” za granicę.

Nie opuściła żadnego wojażu. Nieważne, gdzie zespół występował – czy w rodzinnym rejonie, czy też poza jego obrębem, czy też np. w Ameryce.

– Przed miejscowymi występami chyba trzeba jeszcze więcej ćwiczyć, bo przecież każdy tu cię zna – mówi Aldona.

Co wcale nie znaczy, że gdzieś indziej można pozwolić sobie na



Aldona i Marian Rynkiewiczowie podczas wyjazdu „Wileńszczyzny” do Francji

Fot. archiwum osobiste

luz. Scena nadal ją magnetyzuje i zobowiązuje. Notabene, w „Wileńszczyźnie” tańczy także jej brat Zbigniew Likszo – czyli zespół już rodzinny, tym bardziej, jeżeli się przypomin, że i mąż też tu tańczył.

– Czy kiedyś miała jakieś niepowodzenia na scenie? Czy zgubiła np. spódnice? – pytam żartobliwie.

– Spódnic to jakoś u nas nikt nie gubił, najwyżej wstażki, korale. Ale sama miałam raz większe niepowodzenie. W tańcu cygańskim, który, notabene, strasznie lubię, potknęłam się i upadłam. Może nie

każdy z widzów to zauważył, ale sama przeżyłam bardzo tę chwilę. Na szczęście, było to tylko jeden raz – mówi na zakończenie Aldona.

Rozstajemy się właśnie z tym życzeniem, by nawet takie drobne niepowodzenia nigdy jej nie spotkały. Tym bardziej na zbliżającej się premierze „Nocy świętojańskiej”, do której tak się wszyscy szykują. Odstonimy małą tajemnicę – w mazurze... diabłów i wiedźm, jedną z wiedźm jest przemila Aldona Rynkiewicz.

Helena Gładkowska

Wkrótce premiera „Jaryny” Kraszewskiego

Teatr istnieje

Pamiętamy, że przed kilkoma laty Polskie Studio Teatralne wystawiało sztuki polskie (Jesionowski – „Proces sądowy” według „Dziadów” Mickiewicza, „Labirynt” na podstawie twórczości Miłosza – scenariusz Alwidy Bajor i in.) i litewskie (Kaukas, Saja, Gricius, Žemaitė). Przez pewien czas teatr miał zawieszoną działalność.

Teatr zapoczątkowała Janina Strużanowska. Po śmierci założycielki w 1979 r. dwa lata dyrektorem teatru był Zbigniew Maciejewski. Od 1986 r. reżyserem i kierownikiem Polskiego Studia Teatralnego w Wilnie została Lilia Kiejzik. Już od 33 lat należy ona do teatru. Zespół kilkakrotnie występował w Polsce: w Krakowie, Bielsku-Białej, Cieszynie, Zakopanem, Zielonej Górze, Bydgoszczy i Białymstoku.

W kwietniu br. Polskie Studio Teatralne planuje inscenizację poematu Kraszewskiego „Jaryna” w reżyserii i realizacji Lilii Kiejzik według sce-

nariusza Alwidy Rolskiej. „Jaryna” zostanie wystawiona w stylu współczesnym. Współczesny teatr jest bliższy, jeśli chodzi o odbiór, dzisiejszemu widzowi, ma więcej możliwości realizacji pewnych zjawisk. Premiera prawdopodobnie odbędzie się w dawnym teatrze „Reduta”.

Każdy do teatru przychodził w poszukiwaniu sztuki. Ktoś przeprowadzał koleżankę albo znajomego. Są to ludzie młodzi.

– Ale chyba czują się tu nieźle, skoro przychodzą. Staramy się zachować tradycje. Przede wszystkim są to wspólne święta, praca i zmartwienia – powiedziała Lilia Kiejzik.

Obecnie istnieje nowa grupa aktorów. Są to przede wszystkim studenci polonistyki Uniwersytetu Wileńskiego i maturzyści wileńskich szkół polskich. Niekiedy w spektaklu biorą udział również dzieci.

Lilia Kiejzik uważa, że najlepszy wynik można osiągnąć, gdy gra dzieci połączona jest z grą dorosłych.

W spektaklu zagrają nie tylko debiutanci, ale też wezmą w nim udział niektórzy aktorzy ze „starej kadry”. Na przykład, Marek Kubiak, który kiedyś grał w „Dziadach”, a teraz odkrył obiecujących aktorów (Jolanta Butkiewicz, Małgorzata Jezulewicz i in.).

Wcześniej próby się odbywały w siedzibie Ministerstwa Ochrony Zdrowia. Kiedy resort zmienił siedzibę, teatr został z niczym. Salę udostępniono w Zarządzie Miejskim Związku Polaków Litwy.

Teraz teatr przeniósł się do Domu Kultury Polskiej. Zespół ma zamiar pojechać do Polski, aby wystawić tam swoją sztukę. Również planuje się występy na Wileńszczyźnie.

Janina Lipniewicz: „Chyba, jak większość uczęszczających tutaj moich kolegów, postanowiłam spróbować siebie w czymś nowym... Na dzień dzisiejszy nie wyobrażam sobie, jak mogłabym żyć bez teatru, i chociaż Shakespeare pisał, że „cały świat to teatr, a ludzie to tylko grający w nim aktorzy”, moim marzeniem byłoby, aby zostać aktorką nie w życiu, ale na scenie”.

Krystyna Klemiato: „Od dzieciństwa zachwycam się aktorami. Niektórzy mówią, że teatr to ucieczka przed rzeczywistością, ale ja z tym się nie zgadzam. Teatr właśnie odzwierciedla rzeczywistość”.

Marek Pszczołowski: „W świecie, w którym giną wszelkie wartości, teatr jest jak wyspa ratunku w ogromnym morzu”.

Zdaniem Lilii Kiejzik, ludzie lubią poezję, teatr i chciałoby się, żeby to nie zamarło.

A więc teatr istnieje...

Bożena Daszczyńska

Wieczór i wystawa o Tuwimie

Ojczyzna — moim domem



Poezję Tuwima recytowali Olga Generalowa i Ramūnas Abukeyvičius

Fot. Marian Paluszkiwicz

W środę w Bibliotece Akademii Nauk Litwy została otwarta wystawa poświęcona Julianowi Tuwimowi. Odbył się również wieczór poezji słynnego polskiego poety.

„Ojczyzna jest moim domem, mnie w udziale Dom Polski przypała, to – Ojczyzna, a inne kraje są hotele...” – te słowa autora poematu „Kwiaty polskie” spotykają zwiędziających wystawę w dawnej bibliotece Wróblewskich. Ekspozycja pochodzi z warszawskiego Muzeum Literatury.

– Wystawa jest zaplanowana w taki sposób, że poszczególne jej części ilustrują etapy życia poety, z kolei każdy z tych etapów wiązał się z jakimś miastem – mówiła Małgorzata Kasner, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie, inicjator imprez.

Otwarcie tej ekspozycji pokryło się z wieczorem poezji. Była wspa-

niała okazja usłyszeć Tuwima po polsku i litewsku. Jego wiersze i urywki z poematu „Kwiaty polskie” recytowali: Olga Generalowa, studentka lituanistyki Uniwersytetu Wileńskiego, znana dla wielu z konkursu „Kresy”, oraz litewski aktor Ramūnas Abukeyvičius. „Strofy o późnym lecie”, „Przy okrągłym stole”, „Dwa wiatry” i in. – jak się okazało – jednakowo pięknie brzmią również w przekładach na język litewski.

Doniosłym akcentem muzycznym wieczoru była gra Tomasza Korczyńskiego (wiolonczela).

Dodajmy, że ekspozycja jest czynna do 30 marca (wstęp wolny, od poniedziałku do piątku w godz. 8-19). Jeszcze w bieżącym roku do Wilna planuje się sprowadzić wystawę, poświęconą Brunowi Schultzowi i Witoldowi Gombrowiczowi.

Andrzej Pukszt



W kwietniu br. Polskie Studio Teatralne planuje inscenizację „Jaryny”

Fot. Bronisława Kondratowicz

Kalendarz księżycowy wysiewów, sadzenia oraz innych prac rolnych na rok 2001

Marzec		Czerwiec		Październik	
Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia każdej rośliny	3, 4, 6, 10, 18, 19, 22, 24, 25	Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia każdej rośliny	1, 6-7, 10-12 15, 21, 22	Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia każdej rośliny	1, 2, 10-12, 16, 17, 24-26, 30, 31
Pomyślne dni		Pomyślne dni		Pomyślne dni	
Bakłażany	4, 6, 26	Bakłażany	1-5, 23, 28, 29	Hiacynty	1, 18, 19, 27, 28
Groch	1, 2, 4, 6, 26-31	Georginie	1, 2	Grusze i drzewa pestkowe	22, 23
Poziomka	2, 29-31	Poziomka	3, 4, 22, 23, 30	Agrest, malina, porzeczka	18-23, 27-30
Kapusta późna	27-29	Kabaczki	1, 2, 23, 28, 29	Cebula na natkę	18-21, 27-30
Kapusta wczesna	1, 2, 4, 27-31	Kalafior	1-5, 28, 29	Cebula na główki na zimę	3-4, 7-9
Kalafior	26	Kapusta wczesna i późna	2-4	Marchew	4-6
Marchew, buraki, pietruszka, rzodkiew i seler korzenne	11-17, 19, 22, 23	Ziemniaki, marchew, buraki, rzepa, rzodkiew oraz pietruszka i seler korzenne	8, 9, 12-14, 17-19	Róże oraz drzewa i krzewy ozdobne	27, 28
Cebula na szczypior	2, 4, 6, 29-31	Cebula na szczypior	3-5, 30	Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	18-21, 27-30
Ogórki	1, 2, 4, 27-31	Cebula na główki	8, 9, 12-14, 16, 19, 20	Koper	22, 23, 27-30,
Papryka	4-6	Ogórki	2-4, 23, 27-29	Czosnek na zimę	3-6, 9
Pomidory	1, 4-6, 27-29, 31	Papryka	1, 2, 23, 28, 29	Jabłonie	18-23
Salata, szpinak, pietruszka, seler na natkę	1, 2, 4-6, 26-31	Pomidory	23, 28, 29	Wykopki mieczyków i georginii	7, 8
Koper	2, 3, 4-6, 29-31	Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	1-5, 23, 20-28	Obcinanie drzew i krzewów	
Czosnek	11-17, 19	Dynia	1-5, 23, 28, 29	Sanitarne	17, 18
Obcinanie drzew i krzewów		Koper	1, 2, 28-29	Odmladzające	3, 6-9
Sanitarne	24, 25	Czosnek	8-9, 16-19	Kształtujące koronę	18-21
Odmladzające	11-17, 19	Wykopywanie cebulek tulipanów oraz innych roślin cebulkowych	19, 23-25	Szczepienie drzewek owocowych	27-30
Kształtujące koronę	1, 27-29	Szczepienie drzewek owocowych	23		
Szczepienie	1, 4-6, 26-29				
Jarowizacja ziemniaków	12-14, 17				
Kwiecień		Lipiec		Listopad	
Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia każdej rośliny	1-4, 8, 16-18	Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia każdej rośliny	5-9, 14, 20-22, 28, 29	Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia jakichkolwiek roślin	20-24, 29, 30
Pomyślne dni		Pomyślne dni		Pomyślne dni	
Bakłażany	1, 28, 29	Poziomka	1, 27, 28	Cebula na szczypior	17, 24-27
Hiacynty i bratki	28, 29	Cebula na szczypior	14, 27, 28, 30, 31	Cebula na główki na zimę	3-7, 11-13
Groch, fasola	1, 25-29	Ogórki	1, 25-28	Marchew na zimę	5-7, 11-13
Poziomka	26, 27	Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	1-4, 25-28	Rzodkiew	11-13
Kabaczki, dynia	28, 29	Buraki, marchew, rzepa, rzodkiew, rzodkiewka, pietruszka i seler korzenne	10, 11, 15, 16	Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	17, 24-29
Kapusta późna	1, 26-29	Koper	25, 26	Koper	18-20, 24-27
Ziemniaki, marchew, rzodkiew, rzepa, pietruszka i seler korzenne	10-15, 19, 20	Czosnek	12, 13, 15, 16	Czosnek na zimę	5-7, 11-13
Cebula na szczypior	1, 26-29	Wykopywanie cebulek tulipanów, narcyzów i hiacyntów	12, 13	Magazynowanie na zimę mieczyków, georginii i begonii	3, 4
Cebula na główki	9-15, 19-21	Oczkowanie, czyli szczepienie jabłoni, grusz, i innych	25, 26, 27	Obcinanie drzew i krzewów	
Maliny, porzeczki, agrest	25-29	Zbiór nasion	30, 31	Sanitarne	15, 16
Narcyzy, tulipany, georginie, mieczyki, piwonie, astry	5-7, 28, 29			Kształtujące koronę	17, 28, 29
Ogórki	25-29			Odmladzające	3-6, 11-13
Papryka	28, 29				
Słonecznik	7				
Pomidory	28, 29				
Róże oraz inne drzewa i krzewy dekoracyjne	5, 6, 28, 29				
Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	1, 25-29				
Koper	25-29				
Chryzantemy	5, 6, 26, 27				
Czosnek	10-15				
Jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie i inne drzewa owocowe	7, 25				
Obcinanie upraw owocowych					
Sanitarne	23, 24				
Odmladzające	9-15, 21,				
Kształtujące koronę	25				
Szczepienie drzew owocowych	25, 28, 29				
Jarowizacja ziemniaków	9, 10, 13-15, 21				
Maj		Sierpień		Grudzień	
Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia każdej rośliny	1-2, 7, 8, 13-16, 22-24, 27-29, 31	Niepomyślne dni do wysiewu i sadzenia każdej rośliny	3-5, 12, 17-20 27, 28, 30, 31	<i>Nie jest to wprawdzie miesiąc siewów, ale może się zdarzyć, że grudzień jest wyjątkowo ciepły.</i>	
Pomyślne dni		Pomyślne dni		Niepomyślne dni dla wysiewu i sadzenia każdej rośliny	1, 4-6, 8, 14, 15, 18, 19, 22, 23, 28-31
Bakłażany	4-7, 25, 27	Cebula na szczypior	23-27	Pomyślne dni	
Hiacynty, bratki	25-26	Narcyzy, piwonie, tulipany	21-23	Rzodkiew	9-13
Groch, fasola	4-6	Rzodkiew	6-8, 11	Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	20-22, 23-28
Kabaczki	4-6, 25, 26	Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	21-27	Koper	16, 17, 20-22, 23, 24, 28
Kapusta późna	25, 26, 27	Koper	1, 2, 21, 23, 29, 30	Przygotowanie szczepów do wiosennego szczepienia	16, 17
Kalafiory	4-7	Chryzantemy	21	Szczepienie zimowe	20-22, 23-27
Ziemniaki, marchew, buraki, rzodkiew, rzepa, pietruszka i seler korzenne	9-13, 17, 18, 21	Kwiaty wieloletnie	1, 2, 21-25		
Cebula na szczypior	25-27	Oczkowanie, czyli szczepienie drzewek owocowych	21-23		
Cebula na główki	9-13, 17-20	Zbiór nasion			
Maliny, porzeczki, agresty	25-26				
Narcyzy, tulipany, georginie, mieczyki, piwonie, astry	2-6, 25, 26, 29-31				
Ogórki	4-6, 25, 26				
Papryka	4-6, 25, 26				
Słonecznik	4-6				
Pomidory	4-7, 25, 26				
Róże, drzewa dekoracyjne i krzewy	2-4, 25, 26, 29-31				
Salata, szpinak, pietruszka i seler na natkę	4-7, 25-27, 31				
Dynia	4-7, 25, 26				
Koper	4-6, 25-27				
Chryzantemy	2-4, 29-31				
Czosnek	9-13, 18				
Jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie, czereśnie oraz inne drzewka owocowe	4, 5, 6				
Szczepienie drzew owocowych	25, 26, 29				



Kalendarz księżycowy został przetłumaczony ze specjalnego wydania dodatku do gazety ukazującej się w Mińsku „Detektiwnaja gazeta”, dlatego za jakiegokolwiek nieścisłości, nasz dziennik nie odpowiada.

Sprintem

• Szwed Per Elofsson wygrał w szwedzkiej miejscowości Borlange bieg na 10 km techniką dowolną o Puchar Świata i umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej PŚ. Wyniki biegu na 10 km mężczyzn: 1. Per Elofsson (Szwecja), 2. Pietro Pillitteri (Włochy), 3. Johann Muehlegg (Hiszpania), 4. Kristen Skjeldal (Norwegia), 5. Sami Repo (Finlandia), 6. Christian Hoffmann (Austria).

• Abelardo, piłkarz reprezentacji Hiszpanii występujący w FC Barcelona, nie będzie występował na boisku przez sześć miesięcy, poinformowały władze katalońskiego klubu. Początkowo wydawało się, że Abelardo będzie niezdolny do gry przez 12 tygodni. Po operacji stawu kolanowego lekarze jednak stwierdzili, że w tym sezonie Hiszpan nie będzie już mógł grać.

• Hiszpan Pedro de la Rosa będzie w przyszłym sezonie Formuły 1 kierowcą zespołu Jaguar Racing – ogłosił na konferencji prasowej szef brytyjskiego zespołu, Bobby Rahal. Szef Jaguara nie chciał jednak powiedzieć, kogo zastąpi w jego ekipie de la Rosa, obecnie kierowca testowy tego zespołu. W sezonie 2001 barwy zespołu reprezentują Eddie Irvine i Luciano Burti. Brytyjczyk niedawno "naraził się" Raaholowi, ponieważ w publicznej wypowiedzi stwierdził, że bolidy Jaguara są w tym sezonie zbyt wolne.

• Holender Jan Koerts z amerykańskiej grupy Mercury – Viatel wygrał trzeci etap kolarskiego wyścigu Paryż – Nicea. Liderem pozostał inny zawodnik tej grupy – Belg Peter Van Petegem. Raimondas Rumšas nadal jest na trzeciej pozycji w klasyfikacji generalnej. Etap liczył 218 kilometrów i prowadził z St. Etienne do Villeneuve-les-Avignon. Na finiszu Koerts wyprzedził Francuza Jeana-Patricka Nazona i Niemca Danilo Honda. Klasyfikacja generalna po 3. etapach: 1. Peter Van Petegem (Belgia); 2. Joerg Jaksche (Niemcy); 3. Raimundas Rumšas (Litwa); 4. Dario Frigo (Włochy); 5. Andrei Tchmil (Belgia).

• Australijka Cathy Freeman, złota medalistka Igrzysk Olimpijskich z Sydney w biegu na 400 m, zapowiedziała, że przez najbliższe dwa miesiące nie będzie startowała w żadnych zawodach. Zawodniczka powiedziała, że musi zrobić sobie przerwę w startach, ale kariery na pewno jeszcze nie kończy.

• Wczoraj w szpitalu w Warszawie w wieku 90 lat zmarł Ryszard Koncewicz, selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski w latach 1950-1970. Ryszard Koncewicz był wychowankiem, piłkarzem Lwowskiego Klubu Sportowego Lechia. Po wojnie grał w Polonii Bytom. Był również trenerem Ruchu Chorzów, Polonii Bytom i CWKS Legia Warszawa, z którymi to drużynami w latach 50. zdobywał tytuły mistrza Polski. Do 1970 roku był ściśle związany z reprezentacją Polski, którą prowadził w 55 spotkaniach, odnosząc 22 zwycięstwa. Żołnierz Września 1939 roku, walczył w obronie Warszawy. Znalazł się w obozie jenieckim w Woldenbergu.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Andrzej Łakis

Bayern i Arsenal uzupełnili stawkę

Czas na ćwierćfinały

Bayern Monachium i Arsenal Londyn uzupełnili stawkę ćwierćfinalistów piłkarskiej Ligi Mistrzów. Wcześniej awans wywalczyły Manchester United, Deportivo La Coruña CF Valencia, Galatasaray Sztambuł, Real Madryt i Leeds United.

Bayern Monachium pokonał Arsenal Londyn 1:0 i tym samym zapewnił sobie awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. Londyńczycy również wystąpią w ćwierćfinale, awans wywalczyli z drugiego miejsca. Gospodarze zdobyli bramkę w 10. minucie – po zespołowej akcji i dośrodkowaniu Bixente Lizarazu, wykorzystanym przez Brazylijczyka Giovane Elbera. Pod koniec pierwszej połowy, okazji do podwyższenia rezultatu nie wykorzystał Elber, którego strzał obronił David Seaman. W drugiej połowie gra koncentrowała się głównie w środkowej strefie boiska.

Losy zespołu z Londynu zależały od wyniku w Moskwie, gdzie Spartak podejmował Olympique Lyon. Rosjanie nie mieli już szans awansu, Francuzom potrzebne było zwycięstwo. Gospodarze objęli prowadzenie w czwartej minucie meczu. Edmilson sfaulował na polu karnym Wiktora Bułatowa i sędzia podyktował rzut karny, pewnie wykonany przez Dmitrija Parfionowa. W drugiej części spotkania piłkarze z Lyonu postawili wszystko na jedną kartę i atakowali, jednak dopiero w 67. minucie bardzo dobrze dysponowanego Filimonowa pokonał z rzutu karnego Anderson.

W grupie D Anderlecht Bruksela wygrał 2:0 z Realem, a Leeds zremisowało z Lazio 3:3. Zwycięstwo, dające Anderlechtowi honorowe pożegnanie z tegoroczną Ligą Mistrzów, zapewniły gospodarzom bramki strzelone przez Dindane



Fragment meczu Bayern Monachium — Arsenal Londyn

Fot. EPA-ELTA

i Barta Goora. Pierwsza część spotkania była bardzo wyrównana. Anderlecht zaatakował od początku spotkania. Napastnicy Anderlechtu z łatwością wypracowywali sobie sytuacje do oddania strzału, ale byli bardzo nieskuteczni. Drużyna z Madrytu, w której w roli kapitana wystąpił rozgrywający 100. spotkanie w europejskich pucharach Manuel Sanchis zagrała z małym zaangażowaniem. Dopiero po bramce zdobytej w 85. minucie przez Dindane goście zaatakowali mocniej, próbując strzelić wyrównującego gola. Zasłużone zwycięstwo gospodarzy przypieczętował w 89. minucie drugą bramką Bart Goor.

Aż sześć bramek padło na stadionie w Leeds. W 21. minucie Fabrizio Ravanelli otrzymał znakomite podanie od Pavla Nedveda i strzałem głową pokonał bramkarza Leeds. Już siedem minut później Lee Bowyer strzelił wyrównującą bramkę. Jednak gospodarze zaledwie minutę cieszyli się remisem. W 29. minucie Ravanelli został sfaulowany na polu karnym i sędzia podyktował rzut karny. Po strzale Sinisy Mihajlovica rzemień ponownie objęli prowadzenie. Zespół angielski atakował. Na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy Jason Wicox strzałem z woleja doprowadził do wyrównania. Po przerwie Bowyerowi, Kewellowi i Wilcoxowi nie udało się po raz kolejny pokonać bramkarza Lazio. Po raz trzeci dokonał tego w 62. minucie Mark Viduka. Jeden z ostatnich ataków rzymian został przerwany tuż przed polem karnym Leeds. Piłkę ustawił Mihajlovic i silnym strzałem po ziemi pokonał Robinsona, ustalając ostatecznie wynik meczu.

Dziś odbędzie się losowanie par 1/4 finału.

W NBA Barkley spędził 16 sezonów, a karierę zakończył w ubiegłym roku. Jedenastokrotnie występował w zespole Gwiazd, w tradycyjnym meczu Wschód – Zachód. Potężnie zbudowany Barkley (198 cm wzrostu i ok. 130 kg wagi) jest jednym z trzech koszykarzy NBA, którzy mają w dorobku ponad 20 000 zdobytych punktów, 10 000 zbiórek z tablicy i 4 000 asyst. Barkley osiągnął w całej karierze przeciętną liczbę punktów – 22,1 oraz zbiórek – 11,7 w 1 073 meczach. Miano MVP – Most Valuable Player – uzyskał w 1993 roku, gdy poprowadził "Słońca" z Phoenix do finałów rozgrywek NBA. Był graczem sławnego, pierwszego "Dream Teamu", który zdobył złoty medal Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie, w 1992 roku.

Dziś odbędzie się losowanie par 1/4 finału.

Grupa C

	M	W	R	P	Br.	Pkt.
1. Bayern Monachium	6	4	1	1	8-5	13
2. Arsenal Londyn	6	2	2	2	6-8	8
3. Olympique Lyon	6	2	2	2	8-4	8
4. Spartak Moskwa	6	1	1	4	5-10	4

Bayern Monachium – Arsenal Londyn 1:0 (1:0)
Spartak Moskwa – Olympique Lyon 1:1 (1:0)

Piąta z rzędu porażka Portlandu

Granie bez liderów

Orlando Magic pokonali na wyjeździe zespół Cleveland Cavaliers w meczu ligi NBA. Pod nieobecność czołowego strzelca drużyny z Orlando Tracy'ego McGrady, "pierwsze skrzypce" w zespole zagrał Pat Garrity.

McGrady, którego średnia zdobywcza w meczu wynosi 27 punktów, 7,8 asyst i 4,5 zbiórek, został zawieszony na dwa mecze za bójkę z zawodnikiem Sacramento Kings Bobbym Jacksonem. Garrity i Mike Miller zdobyli dla Orlando po 18 punktów, a Darrell Armstrong dołożył 15 punktów i osiem asyst.

W Miami, Anthony Mason i Brian Grant poprowadzili tamtejsze Heat do zwycięstwa nad Sacramento Kings 114:104. Mason zdobył 25 punktów i miał 13 zbiórek, a Grant dołożył 23 punkty. Trener zespołu z Sacramento podkreślał brak w zespole Bobby'ego Jacksona, Vlade Divaca i Scota Pollarda, którzy są zawieszani po bójce z za-

wodnikami Orlando. Shawn Marion zdobył 26 punktów i miał 13 zbiórek, a jego drużyna Phoenix Suns pokonała we własnej hali Portland Trail Blazers 84:79. Była to piąta z rzędu porażka zespołu z Portland. Wśród pokonanych najlepiej zaprezentował się Rasheed Wallace, który zdobył 29 punktów i miał 11 zbiórek.

W San Antonio, tamtejsze "Ostrogi" wygrały z Minnesota Timberwolves 106:100. Gra była bardzo wyrównana i dopiero w ostatnich sekundach spotkania Spurs zapewnili sobie zwycięstwo. Najwięcej punktów zdobył dla nich Derek Anderson – 30. W Minnesocie tradycyjnie najlepiej zagrał Kevin Garnett: 24 punkty i 13 zbiórek.

Utah Jazz łatwo pokonali we własnej hali Golden State Warriors 102:83. Dla zwycięzców najwięcej punktów zdobywali Bryon Russell – 18, Karl Malone – 15 i Donyell Marshall – 15 punktów i 14 zbiórek.

Grupa D

	M	W	R	P	Br.	Pkt.
1. Real Madryt	6	4	1	1	14-9	13
2. Leeds United	6	3	1	2	12-10	10
3. Anderlecht Bruksela	6	2	0	4	7-12	6
4. Lazio Rzym	6	1	2	3	9-11	5

Anderlecht Bruksela – Real Madryt 2:0 (0:0)
Leeds United – Lazio Rzym 3:3 (2:2)

Barkley rozważa powrót

Jeśli kolano pozwoli

Charles Barkley, jeden z najlepszych koszykarzy ligi NBA w ostatnich latach, rozważa możliwość powrotu do sportu.

– Być może powrócę do koszykówki w przyszłym sezonie, w zespole Washington Wizards – powiedział Barkley. – Uczynię tak, ale tylko wtedy, kiedy będę miał pewność, że pomogę zespołowi.

Barkley na razie uważa, że nie jest przygotowany do gry. "Nie jestem jeszcze przygotowany fizycznie. Obecnie daleki jestem od podjęcia takiej decyzji. Muszę najpierw zrzucić 14 kilogramów nadwagi, a jeśli jeszcze moje kolano będzie mocniejsze, to wrócę" – powiedział "Sir Charles".

Wypowiedź Barkleya zbiegła się w czasie z informacjami o powrocie do gry jego przyjaciela Michaela Jordana. "Nie mogę kontrolować tego, co robi Michael. Jest dorosłym mężczyzną. Michael to Michael, a Charles to Charles. Mówię tylko za

